

Już nie lubię – top girls

Ty mi moje życie zepsułeś,
Gdy pierwszą okazję wyczułeś
Zabrałeś wszystko, chociaż w sumie
Nic po tobie nie potrzebuję
Ach, ty najlepiej kłamałeś,
Trzasnęłam drzwiami, nie chciałam oszaleć
Byłam sama zamknięta z tym żalem,
Który ty mi podarowałeś
Już nie lubię, lubię, lubię i nie kocham,
Już ci mój miły mówię "wynocha"
Dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać,
Bo bez wina tak łatwo zwariować
Lubię, lubię, lubię i nie kocham,
Już ci mój miły mówię "wynocha",
Dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
I wołać o miłość do Boga

*** **

Moje modlitwy niespełnione,
Moje marzenia nieutajone,
Bo ja chciałam żyć z tobą wiecznie,
A ty raczej niekoniecznie
Zdrada tak boli, lecz zawiść bardziej,
A ty na zawiść miałeś parcie
Wiem, już wiem, czego chcę,
W końcu zapomnieć cię
Już nie lubię, lubię, lubię i nie kocham,
Już ci mój miły mówię "wynocha"
Dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać,
Bo bez wina tak łatwo zwariować
Lubię, lubię, lubię i nie kocham,
Już ci mój miły mówię "wynocha",
Dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
I wołać o miłość do Boga

*** **

Już nie lubię, lubię, lubię
Już nie lubię, lubię, lubię

Już nie lubię, lubię, lubię,
Już ci mój miły mówię "wynocha"
Już nie lubię, lubię, lubię
I wołam o miłość do Boga
Lubię, lubię, lubię i nie kocham,
Już ci mój miły mówię "wynocha"
Dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać,
Bo bez wina tak łatwo zwariować
Lubię, lubię, lubię i nie kocham,
Już ci mój miły mówię "wynocha",
Dzisiaj kupię wino i znów będę szlochać
I wołać o miłość do Boga



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych